

Europejska droga do społeczeństwa informacyjnego

Państwa Unii Europejskiej uczyniły wiele dla rozwoju współczesnej demokracji przedstawicielskiej. Zaczynało się od wielkich ideałów demokracji bezpośredniej. W zderzeniu z życiem okazało się jednak, że wolności i równości głoszonej przez Monteskiusza, Benthama i Voltaire'a nie dało się urzeczywistnić. Modyfikowano więc je, dostosowując idee do praktyki, zarazem zachowując w nich to co stanowi istotę demokracji bezpośredniej. Nie wszystkie idee udało się przenieść do języka realiów politycznych. W rezultacie ustrój demokracji przedstawicielskiej, zmienił się w ustrój w którym politycy reprezentują swój elektorat tylko w krótkim okresie przedwyborczym, gdy on się kończy – reprezentują niestety tylko siebie. Podobna sytuacja ma miejsce w strukturach Unii Europejskiej.

Proces jednoczenia Europy odbywa się odgórnie, obywatele Unii nie mają możliwości decydowania o strukturze organizacji. Procesem decyzyjnym sterują urzędnicy i grupy nacisku. Inaczej mówiąc – błędy i wypaczenia demokracji przedstawicielskiej są przenoszone do struktur Unii Europejskiej. *„Ideałem byłoby, aby cywilizacja zachodnia zachowała zarówno swoją jedność, jak i różnorodność, tworzące ją narody posiadały zarówno swoją suwerenność, jak i były zintegrowane, wchodzące w ich skład różnorakie grupy etniczne utożsamiały się zarówno ze swoim etosem narodowym, jak i regionalnym, i w ogóle, aby demokracja ta była zarówno otwarta na różnorakie wpływy z zewnątrz, jak i zamknięta na to, co może stanowić dla niej zagrożenie”*(15).

Przyszła Zjednoczona Europa obawia się dominacji Ameryki i Azji. Jednocześnie stoi przed nią wiele innych problemów: nieefektywne uregulowania formalne, brak rynków zbytu i pracy, konieczność pokonania barier wynikających z nierówności wzrostu (w tym przyszłych członków Unii Europejskiej). Europa

musi znaleźć sposób na wpisanie się w proces tworzenia cywilizacji informacyjnej.

W latach 80-tych na europejskim rynku pojawiły się konkurencyjne produkty telekomunikacyjnych firm ze Stanów Zjednoczonych i Japonii. Wobec zagrożenia przemysłu telekomunikacyjnego, kraje EWG w czerwcu 1987 roku powołały Europejski program badań w dziedzinie telekomunikacji RACE „Resorach and Technology Development in Advanced Communications Technology in Europe”(16). Program miał na celu budowę zintegrowanej komunikacji szerokopasmowej. W jego ramach powstało osiem projektów:

1. rozwój systemu zintegrowanej komunikacji szerokopasmowej,
2. sieci inteligentne oraz zarządzanie zasobami telekomunikacyjnymi,
3. radiokomunikacja ruchoma i systemy liczności osobistej,
4. przesyłanie obrazów i danych,
5. inżynieria usług,
6. bezpieczeństwo informacji,
7. zaawansowane eksperymenty telekomunikacyjne,
8. testowanie infrastruktury i współdziałania.

Program okazał się skuteczny, dlatego po zakończeniu, na jego bazie powstał kolejny nazwany ACTS „Advanced Communications Technology and Services”(17). Programy te potwierdzały zainteresowanie Europy przemysłem telekomunikacyjnym. Nie było w nich jednak wzmianek na temat wpływu telekomunikacji na stosunki społeczno-polityczne. W czerwcu 1987 roku Komisja Wspólnoty Europejskiej wydała Zieloną Księgę w sprawie telekomunikacji, wywołując szeroka europejska debatę na temat przyszłych warunków prawnych w telekomunikacji z punktu widzenia nadrzędnych celów rynku w 1992 roku. Jednym z pierwszych europejskich dokumentów o transformacji w stronę społeczeństwa informacyjnego był Raport Bergmana „Europe and the global information society – recommendation to the European Council”(18) powstały w 1994 roku. Bergman ostrzegał, że

kraje, które nie przygotowują się do nadejścia ery społeczeństwa informacyjnego, mogą w najbliższym dziesięcioleciu stanąć w obliczu załamania się inwestycji i kryzysu rynku pracy. Raport stwierdza, że nieprzygotowana Europa podda się ekspansji technologicznej i ekonomicznej Ameryki i Azji. Raport precyzuje, jakie powinny być wstępne założenia polityki państw europejskich w dziedzinie tworzenia społeczeństwa informacyjnego. Uważa, że skupić należy się na następujących zagadnieniach:

- uwarunkowania prawne – w tym status „dokumentu elektronicznego” i operacje na „elektronicznych pieniądzach”,
- rozwój usług i infrastruktury informatycznej,
- ochrona praw autorskich,
- problemy społeczne, polityczne, gospodarcze, oświatowe i kulturowe związane z rozwojem społeczeństwa informacyjnego.

W raporcie proponuje się, aby głównym obszarem zainteresowań objąć:

- systemy zdalnej pracy,
- systemy kształcenia odległościowego,
- sieci instytucji badawczych i uniwersyteckich,
- systemy usług telepatycznych,
- sterowanie i zarządzanie rozgałęzionymi systemami infrastrukturalnymi (sterowanie ruchem drogowym, kontrola ruchu powietrznego, sieci służby zdrowia, elektroniczne systemy przetargowe, transkontynentalna sieć administracji publicznej i sieć usług metropolitalnych).

W lutym 1995 w Brukseli odbyło się spotkanie szczytowe państw grupy G-7 poświęcone określeniu perspektyw budowy „infostrad” i społeczeństwa informacyjnego. Grupa G-7 przyjęła za wspólny cel działań koncepcje krajowej i międzynarodowej infrastruktury informatycznej, opartej na zasadach:

1. powszechnego dostępu do podstawowego zakresu narzędzi i usług komunikacyjnych,
2. otwartości sieci, czyli dostęp do sieci wszystkich operatorów i usługodawców,
3. możliwości wzajemnego leczenia się i przekazywania danych,
4. kompatybilności sprzętu i systemów komunikacyjnych oraz informatycznych, co umożliwi przekaz informacji niezależnie od miejsca i środków licznosci,
5. konkurencji i udziału kapitału prywatnego w rozwoju infrastruktury na zasadach rynkowych przy ograniczeniu interwencjonizmu państwowego.

Grupa G7 określiła tematy programów, jakie powinny powstać w związku z komunikacją multimedialną w aspekcie potrzeb społeczeństwa informacyjnego(19):

1. program koordynujący przejście do społeczeństwa informacyjnego (koordynowany przez UE),
2. program umożliwiający współpracę między sieciami szerokopasmowymi,
3. program rozwijający edukację i kształtowanie zbliżeń między kulturami,
4. program tworzący ogólnoeuropejską bibliotekę elektroniczną,
5. program systematyzujący kolekcje muzeów i galerii,
6. program zajmujący się gospodarowaniem środowiskiem i zasobami naturalnymi,
7. program modernizujący globalny system ostrzegawczy (kryzysy, katastrofy, zagrożenia)
8. program promujący teleinformatykę w służbie zdrowia,
9. program modernizujący systemy rządowej informacji komputerowej,
10. program wspierający system infrastruktury informatycznej dla małych i średnich przedsiębiorstw,
11. program modernizujący system informacji morskiej.

W 1996 roku pod wpływem Raportu Bergmana, w celu

instytucjonalizacji działań powołane zostało Information Society Forum, którego zadaniem była budowa europejskiego społeczeństwa informacyjnego. Powstawać miało ono w oparciu o zasadę powszechnego udziału osób, instytucji i administracji w procesie kształtowania społeczeństwa informacyjnego. Forum koncentrowało się na następujących dziedzinach:

- ustawiczne kształcenie,
- samopodtrzymujący się rozwój,
- wzmacnianie demokracji i praw indywidualnych,
- wyposażenie administracji publicznej w środki usług on-line,
- tworzenie nowych miejsc pracy,
- przygotowywanie warunków do zdalnej pracy,
- rozwijanie rynków teleolog,
- integracje edukacji i przedsiębiorczości.

Powołano grupy robocze, które zajmowały się wyżej wymienioną problematyką w kontekście społeczeństwa informacyjnego:

Grupa 1 – Problemy wpływu na ekonomikę i zatrudnienie

Grupa 2 – Podstawowe wartości socjalne i demokratyczne społeczności wirtualnej

Grupa 3 – wpływ na służby publiczne

Grupa 4 – Edukacja, specjalizacja i uczenie się w społeczeństwie informacyjnym

Grupa 5 – Znaczenie kulturowe i przyszłość mediów

Grupa 6 – Samopodtrzymujący się rozwój, technika i infrastruktura

Unia Europejska w 1995 roku rozpoczęła czwarty program naukowo-technologiczny TELEMATICS 2C, tym razem poświęcony teleinformatyce. Składał się on z m.in. podprogramów:

- DELTA (dotyczącego edukacji zdalnej i ustawicznej),
- ORA (zajmujący się zastosowaniem telekomunikacji i automatyki z wykorzystaniem sieci komputerowych w wybranych dziedzinach),
- ACTS (dotyczący technologii i usług telekomunikacyjnych),

- ESPIRIT4 (dotyczący szeroko rozumianej technologii informacji)

Mimo ogromnego zainteresowania Unii Europejskiej rozwojem społeczeństwa informacyjnego, gospodarka nie korzysta ona w pełni z dobrodziejstw technik teleinformatycznych z powodu niewłaściwych regulacji prawnych, braku konkurencji i wysokich taryf. Stwierdzenie to zawarte jest w raporcie „Europe and the Information Society” brytyjskiej firmy Spikes Favel(20). Zebrane zostały w nim opinie przedstawicieli ogólnokrajowych dostawców usług telekomunikacyjnych i dużych korporacji, oraz analityków zagadnień teleinformatycznych. Przedstawiono aktualny stan i zagrożenia rozwoju społeczeństwa informacyjnego oraz główne kierunki rozwoju i ich wpływ na społeczeństwo i gospodarkę w krajach UE. Jak twierdzą twórcy raportu, mimo korzyści, jakie niesie za sobą wykorzystanie technik teleinformatycznych, nie są one w Europie w pełni wykorzystywane. Jako główne przeszkody wymienia się:

- obowiązujące przepisy – w niektórych krajach poważne siły polityczne hamują prywatyzacje tego sektora, administracja państwowa i związki zawodowe pracowników monopolu, szczególnie dotyczy to Grecji, Niemiec, Hiszpanii oraz państw Europy Środkowo-Wschodniej,
- telekomunikacja w Europie jest tradycyjnym państwowym monopolem, choć w USA, Japonii, Wielkiej Brytanii, Szwecji i Finlandii ten monopol już nie istnieje.

Dla autorów raportu jest oczywiste, że bez wolnej konkurencji ograniczeniu ulega różnorodność oferty oraz jakość usług. Zarazem ceny są drastycznie wysokie, niewspółmiernie do rachunku ekonomicznego. Sytuację dodatkowo pogarsza powstawanie unii personalnych administracji państwowej z zarządami monopolistycznych spółek. Graham Whitehead z British Telecom twierdzi, że *„rozsądne ceny usług teleinformatycznych są podstawowym warunkiem ich upowszechnienia.(...)Rachunek ekonomiczny pozwala, by abonament korzystający z telefonu w takim samym stopniu przejmował się kosztami, jak wtedy, kiedy*

włącza światło”(21).

Powyższy raport dobrze przedstawia aktywność teleinformacyjnej społeczności europejskiego. Nie korzysta ono z Internetu, telewizji kablowych i lokalnych sieci w takim stopniu jak obywatele Stanów Zjednoczonych. Koszt leczenia się z Internetem oraz istnienie wielu utrudnień natury formalnej (brak aktualnych stron rządowych, aktualnych adresów e-mailowych polityków, błędne informacje) często uniemożliwia, a jeszcze częściej hamuje aktywność publiczną Europejczyków. Mimo to obywatele państw europejskich w miarę możliwości korzystają z Internetu i próbują w nim podejmować kwestie polityczne i społeczne. Interesującym przejawem aktywności obywatelskiej jest stworzona przez Peer-Arne’a Boettchera i Larsa Hinrichsa strona Wahlakmpf⁹⁸ („Kampania Wyborcza’98”), na której niemieccy politycy i wyborcy mogą wymieniać poglądy i informacje. Miejsce to stało się w ostatnich wyborach parlamentarnych jednym z najpopularniejszych miejsc w niemieckiej części Internetu. Odwiedzało go przed wyborami około 20 000 osób dziennie. Można było tam znaleźć grupy dyskusyjne o polityce lub porozmawiać z politykami na żywo. Przed wyborami wielu polityków spędziło na tej stronie długie godziny, odpowiadając na pytania internautów.

Unia Europejska próbuje dokonać dzieła zjednoczenia w duchu idei społeczeństwa informacyjnego. Istnieje realna możliwość pogodzenia wszystkich powyższych punktów, pod warunkiem, że zaktywizowane zostaną inicjatywy oddolne. Widzę realną szansę na zjednoczenie Europy wyłącznie na szczeblu lokalnym. W „Europie państw” zbyt dużo jest historii, właściwie każdy ma coś do zarzucenia sąsiadom. „Europa samorządów lokalnych” może być rozwiązaniem większości problemów Unii Europejskiej.

(15) Drozdowicz Z., Z końca pewnej epoki, Poznań 1997, s.72.

(16) strona domowa RACE <http://www.analysys.co.uk/race/>

(załącznik nr 4).

(17) strona domowa ACTS (załącznik nr 5).

(18) Bangemann J., Europe and the global information society – recommendation to the European Council, Brussels 1994.

(19) Wydro Kornel B., Perspektywy Rozwoju Unii Europejskiej wobec wyzwań społeczeństwa informacyjnego, w: Raporty: Integracja Europejska w obliczu ery informacyjnej (postindustrialnej), Warszawa 1998.

(20) Wawrzonek L., Społeczeństwo informacyjne z przeszkodami, „Gazeta Wyborcza” z dnia 27 lutego 1996.

(21) ibidem.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.